

GAZETA KRAKOWSKA

Prenumerata na zwykłym pa-
pierze złp. 12, na francuskim złp. 15.

NER
II.

Pojedynczy numer na zwykłym
papierze gr. 10.

WTOREK DNIA 13 LIPCA 1830 ROKU.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina	Barometr na 0° z.	Therm:	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	27 6, 499	+13. 9	96	wschodni słaby		
12. 12	„ 5, 880	+21. 1	78	„ „	pogoda	
3	„ 5, 329	+23. 5	74	Półn: ws słaby	pogoda z chmur:	
9	„ 5, 113	+12. 8	78	zachodn słaby	„ „	

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

KRAKÓW d. 13 Lipca. — Wczoraj liczna Publiczność zebrała się na dziedziniec zamkowy skąd P. Tuszył przedsię wzięł puścić się balonem w powietrze. — Nad wszelkie atoli spodziewanie, napełnienie balonu nie mogło przyjść do skutku; i po 3ch godzinem oczekiwaniu, zniecierpliwieni widze rozeszli się do domów. — P. Tuszył zapewnił jednak, że nawdaley za tydzień położy tę, z publicznego miejsca, w obliczu całego Krakowa niezawodnie odbędzie.

ARTYKUŁ NADESŁANY. — Jakolwiek mało znacząca zdaje się być rzecz, uwiadomienia i adresy rękodzielników, artystów, spekulantów i tym podobnych osób, zgłaszających się z ofiarowaniem swych usług Publiczności; nie są jednakże takowe od powszechnego prawidła, jakim jest sena czyli rozumiały dla każdego z czytających porządne czyk wczarów i myśli, wyłączone. — Nasz Kraków ma to do siebie nieszczęście, że nie-

którzy mieszkańcy jego, chcąc na wzór *Kuryera Polskiego* być wszystkiem dla wszystkich, lecz nawet i dla siebie; przystępują nam się częstokroć osobliwzemi adressami, doniesieniami, z których prawie zgadywać trzeba ich życzenia. — Nie w chęci wyśmiewania, ale raczej dla zrobiecia ich ostrożniejszemi i uwolnienia nas od zarzutu że takie herezve zamoczamy, przywiode tu dwa najswieższe uwiadomienia, z których pierwsze znalazło gościnny przytułek w Gońcu, drugie wyszło oddzielnie z litografii. — Pierwsze donosząc o kąpielach w Swoszowicach, tak daley mówi: „Wody te od tylu lat znane z „swych cudownych skutków, w tym roku „przu nowem urządzeniu traktyerni i wszel- „kich wygodach dla gości, — wszystko za „jak najpomniejszą cenę!... Staraniem „także gospodarza jest, ażeby doktor awa „rozy w tygo tniu odniecał charych... — Drugie zaś donosząc o nowym sztycharzu, tak rzecz swoją wyjaśnia: „Także naszą b. d. „rzeczyte cyjny, i t. d. do znaczenia bierzny

„do której tuszu nigdy niewywabionego słoweczka i pedzelek, za którego pomocą samemu sobie snadno wyznaczać można, więc ściszających sobie nancyca takowych rzeźb każdego czasu wykończony obstatunek otrzymać m. g. za pomierną cenę i t. d., —

Godziwą byłoby niemniej rzeczą, aby napisy na znakach sklepowych, rzemieślniczych, w języku oyczystym i obcym, ulegały pewney cenzurze, dla zachowania nas od śmiechu przynajmniej tych cudzoziemców, których język jest przez nie kaleczony. I tak naprzykład, czytamy przed niektórymi sklepami pijarską francuzczyznę: *Marchandises francoises et angloises*, zamiast: *françaises et anglaises*; — na jednym z przedmieść tułczyjszych, każdy przechodzień rozśmiać się musi czytając na znaku krawca taki barbarzyński polsko-francuzki makaronizm: *Fransua P... krawiec mężki*. — Nie jest że to albowiem śmiechu godna fantazyja, chcieć imie swoje ze chrztu otrzymane, mieć tak komicznie sfrancuzonem?.... — Zniknął przecież niedawno znak, co powszechny także śmiech wzbudzał: *Hier ist ein daytzer frysztyk*; albo ów stolarski niegdy na ulicy S. Mikołaja: *Skiat stolarsky robody. — Verlak fon ferszydenen ty szler arbayden*. — Wieleby jeszcze podobnych śmiesznych barbarzyństw przytoczyć można, lecz niechcąc takimi parodyami utrudzać dłużey czytelnikom, kończę na ten raz odezwę moję życzeniem: iżby na przyszłość twórcy podobnych znaków i doniesień, nieufali wł. sney biegłości w językach, i starali się o poprawne opisy i napisy.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

BERLIN d. 6 Lipca. — Przejechał tędy dziś gońcem z Warszawy do Hagi krolewskopolski kamerjunker hr. Linowski.

PARYŻ d. 28 Czerwca. — Z wyborów d. 26 czerwca oznajmiono tu nazwiska 177 de-

putowanych. Izba deputowanych składa się z 430 członków. Stósownie do obu rozporządzeń wybranych bydź ma d. 23 czyli 26 czerwca 193 okręgowych deputowanych; d. 3 Lipca 129 departamentowych; d. 12 Lipca 60 okręgowych, a d. 19 Lipca 43 departamentowych. Wybranych już zostało 177 i do pierwszej seryi nieostaje tylko jeszcze 16 (lecz i ci wiadomi już są powiększey części.) Po między 177 obranemi 3 tylko z głosujących za adresem niebyło na nowo wybranych, a w ogóle znajduje się tylko pomiędzy niemi 51 ministrowskich kandydatów.

Gazeta Francyi niewątpi jednak, że ministeryum po ukończonych wyborach w departamentowych kolegiach mieć będzie za sobą większość od 220 230 głosów. O wypadku zaś dotychczasowych wyborów tak się wyraża: Wojsko nasze w Afryce zwyciężają, a rojalści w walkach wyborczych są zbici. Już 15 dawniejszych deputowanych prawey strony upadło w okręgowych kolegiach. Na wiadomość o tem spadły papiery rządowe, tak bowiem interes Francyi ściśle połączony jest z przewagą sprawy monarchiczeney.

Gdy prezes wyborczego kolegium w Co-sne (Nivre) ogłosił zakończenie posiedzenia, zabrał obrany na nowo deputowany P. Diupęń głos dla podziękowania wyborcom. Prezes chciał mu zabronić mówić, ale P. Diupęń rzekł: „W Pan nie jest ś już prezesem, ja zaś deputowanym,“ i miał przy powszechnych oklaskach przemowę do wyberców, w której dziękował im za ponowione zaufanie, którym go naprzód w r. 1827 zaszczytili, potem usprawiedliwiał swoje postępowanie w czasie urzędowania, a mianowicie izbę deputowanych względem zarzutu, że odmówiła Królowi swey pomocy. Zakończył zaś rzecz temi słowy: „Potrafimy utrzymać to co istnieje! Niech żyje król, niech żyje konsty-

tuca!,, Huczne oklaski udowodniły uczucia, z jakimi wyborcy przyjęli oświadczenie sławnego deputowanego.

Dnia 1 Lipca. — Monitor dzisiejszy zawiera następujące telegraficzne doniesienie

Z Londonu d. 24 czerwca 1830 o godzinie 4tej z południa

„Wysłany d. 26 b. m. z Sidj-Ferruch okręt *la Circicuse* przybył tu z depeszą wojenną. — Admirał Duperré donosi mi, iż wojsko staczoło przez dni dwa cząstkowe potyczki z korpusami arabskimi i piechotą turecką, zawsze jednak naprzód postępując. Sądzi, że d. 26 czerwca stanie pewnie pod wałami zamku cesarskiego (Sultan-Kalassi).,,

LONDYN d. 27 Czerwca. — O śmierci króla Jerzego IV oznajmiono jeszcze urzędowie: Zaprzęsłszy nocy o godzinie 10 zdawał się J. K. M. usypiać, i oddali się lekarze Halford, Tierney i Brodie, zostawivszy tylko przy chorym P. Wathen Waler i dwóch czyniących służbę paziów. Król przespawszy z przerwami aż do godziny 3 z rana, obudził się i żądał byź po niesionym. Gdy obecni zabierali się do uczynienia zadosyć życzeniu tego, postrzegli, że J. K. M. znajduje się w niespokojnym stanie, i P. Wathen kazał przywołać wszystkich lekarzów, którzy zaraz przybyli. Lecz zaledwo znajdowali się 5 minut w apartamencie królewskim, gdy J. K. M. jak się już domniasto, bez zadanych znaków boleści zakończył życie.

TRJEST d. 19 Czerwca. — Dziś powróciły tu z Maroko austryjackie korwey Karolina i Adriaco. Przed odniami opuściły port maltański i potwierdzają wiadomość, że wszystkie większe angielskie okręty powróciły tam z pod Algieru, a to, jak mówią na wyraźny rozkaz rządu angielskiego, ażeby uniknąć wszelkiego podejrzenia lub nieporozumienia. Lubo od dnia wczorajszego nadeszło tu po 30dniowej że-

gludze kilka okrętów z Alexandryi, nie odebraliśmy jednak żadney ważney wiadomości. Easza czyni wciąż swoje uzbajania, a flotta, odbywa wojenne obroty na otwartem morzu.

ROZMAITOŚCI

Pewien Szwed wynalazł nader użyteczny sposób ogrzewania izb bez użycia drzewa lub węgla. Ogrzewanie to dzieje się przez prostą maszynę, która składa się z dwóch równoległych kół. Te koła obracają się przez sztuczne urządzenie nader szybko w przeciwnym kierunku, i przez swoje tarcie rozszerzają na wszystkie strony ciepło, które wyrownywa niemal ciepłu rozgrzanego pieca (?). Ta machina wielkim może bydź dobrodziejstwem dla okolic, które nie posiadają lasów.

W Douai (we Francyi) żyje teraz trzydziestoletni człowiek, który nazywany jest chodzącym szkieletem. Lubo jest dosyć dobrej tuszy, tak jednak umie ścigać razem swoje muskuły, iż kości sterczą i wydaje się jak szkielet. Łączy do tego inne jeszcze zadziwiające sztuki: bez szkodzenia sobie połyka wszystkie gatunki trucizny, arszenik, kwas siarczany, *sublimat merkurjainy* i żarzące węgle. — Dalej umie oswobodzić się z kajdan i wszelkich więzów. Dozorca więzień nadaremnie kusił się raz utrzymać go przez przysrubowanie mu dłoni, i t. d. w ekamgnieniu potrafił on uwolnić się z tego wszystkiego. Naydoświadczywszy dozorca więzienia, opasał go 3 razy łańcuchem i to opasanie szrubami utwierdził; po dwóch jednak poruszeniach, których tajemnicę sam tylko posiada, opadł łańcuch na jego nogi. Nazwisko tego kuglarza jest *Jan Piotr Deucze*, rodem z Afryki, jak sam powiada.

Dziennik franczki użytecznych sztuk, udziela następujący sposób wywabienia z is-

wabnych i innych materii, płam od tłustości i oleju zrzadzonych, bez naruszenia ich barwy: bierze się żółtko z jaja, przykłada się trochę na płamę, przykrywa się białem czystym płótnem, które od 3 do 4 razy polewać trzeba wrzącą wodą, i wycierać nim płamę, używając za każdym razem koniecznie świeżej wrzącej wody. Nakoniec odcyduje się płótno i obmywa się plama czystą zimną wodą.

**O POCHODZENIU NAZWISK
STRONNICTWA ANGIELSKICH TORYSÓW I WHIGÓW.**

Wyraz *Torys*, jest właściwie irlandzki i zaczął być używanym podczas wojny w Irlandii za panowania Elżbiety. Oznaczał on niejako pewien rodzaj rabusiów, którzy do żadnego wojska nienależąc, łupili bez różnicy Anglików i Hiszpanów. W rzezi irlandzkiej w r. 1644 *Torysowie* byli wszędzie pierwszemi, gdzie tylko krwawe i niecne czyny zachodziły, mianowicie na ówczas, gdy jeden lub drugi katolik powodowany ludzkością, starał się protestanta uratować od powszechnej rzezi. *Torysów* było największem upodobaniem, gdy mogli braci, siostry ojców, matki, najdroższych przyjaciół i krewnych mordować. W r. 1680 zjawilo się w Anglii stronnictwo, które chociaż wyznawało protestantyzm, godziło jednak na zgubę swej ojczyzny. Zaczęło od ochydzienia papieżkiego związku i zachęcało papistów do nowego; popierając ten cel, wyгнаło księcia *Monmouth* i przewołało z wygnania księcia *Jorku*; postąpiło dalej i sprzeciwiało się bilowi, który katolików od tronu wyłączał, odławalo wolność swej ovczyzny samowolności monarchy, mordowało patriotów, prześladowało dissydentów, i skończyło na tem, że wyniosło na tron katolickiego księcia i pod pozorem prawa dziedzictwa i ślepego posłuszeństwa zaprowadziło tyranją. Ci ludzie nabyli w krótkce, z powodu podobieństwa do o-

pisanych wyżej morderców irlandzkich, krwi tylko pragnących, nazwisko *Torysów*. Przy tem przerwaniu służył im w kumy niemiecy dziki jak oni: *Titus Oates*. Przy śledztwie związku papistów dowiedział się on był, że katolicy chcieli na swą stronę przeciągnąć niektórych irlandzkich *Torysów*, dla zgładzenia jego. Odtąd niechciał nikogo słyszeć mówiącego o tym związku, ażeby go nienazwał *Torysem*, a nawet każdego, który się jego sprawie sprzeciwiał. — Nazwisko to było tak powszechnie przyjęte, iż stronnictwo nakoniec przybrać je musiało.

Whig było nazwiskiem używanego w zachodnich górach truoku, i z wolną przeniesione zostało na osoby, które go używały. Później oznaczano nim ubogi uciemiężony lud tych gór, który nielitościwie i bezprawnie był od rządu uciskany, religijną swą wolność poczytywał za prawo obywatelskie, i dla tego często oparł się samowolności. Zrobił ten lud sławne powstanie nad mostem *Bothwell* w r. 1681 i xiążę *Monmouth*, na ówczas zostający w łasce króla, wysłany został przeciw rokoszanom i pobił ich. Lecz zamiast wdzięczności był prz śladowany za to, iż obszedł się z niemi łagodnie. Xiążę *Lauderdale* zaprzysięgał w obecności króla, że *Monmouth* chciał się przypodobać *Whigom*, ponieważ z serca jest *Whigiem*. Ta okoliczność zrzadziła, iż to słowo stało się wyrazem dworskim, i zaraz nazywano wszystkich przyjaciół i stronników księcia *Monmouth* *Whigami*, którzy też potem na wzór *Torysów* przyjęli nadane im to nazwisko, i mieniły się bydlę ludzi przyjaciółmi. — Słowem to co we *Francji* *Royalista* stronnik arystokratycznej formy rządu, w *Anglii* znaczy *Torys*, a czém *Liberalista*, członek opozycji we *Francyi*, — jest w *Anglii* tym *Whigs*.